Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 85. Lwów, Czwartek 15. Kwietnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

„Niema realnych podstaw".

Lwów, 14. kwietnia.

Tak powiedział min. Skrzyński dziennikarzom przed swoim wyjazdem do Pragi i Wiednia, gdy poruszyli **możliwość wstąpienia Polski do Małej Ententy.**

Te trzy słowa najprościej, a zarazem z jasnością, właściwą pozytywnie myślącym politykom, wypowiadają przekonanie, że na wszelki wypadek lepiej **manifestować uczucia przyjazne, niż bić w stół pięścią i pobrzękiwać szablą, lecz sojuszów — związków** w znaczeniu międzypaństwowem — prawnem **nie należy zawierać** pod wpływem nieokreślonych pobudek irracjonalnych **bez konkretnych powodów,** podyktowanych patrjotyczną, obywatelsko wyrobioną racją stanu.

Taka zasada zwłaszcza na gruncie polskim nabiera szczególnie wielkiego znaczenia, wskazuje bowiem, że na szczęście w **naszej psychologji politycznej w ostatnich czasach zaszła gruntowna zmiana z korzyścią dla zdrowej orjentacji.**

Był przecież czas, gdy **upojeni wolnością ze zbytnią pochopnością montowaliśmy „system sojuszniczy"** drogą układów handlowych, konwencji gospodarczych, a nawet traktatów polityczno-wojskowych, nie respektując należycie istotnej, konkretnej potrzeby, nic też dziwnego, **że niewiele z nich wytrzymało próbnego ognia praktyki** najbliższej przyszłości, **inne posiadają znaczenie platoniczne** bez rzeczywistej korzyści.

Dobrze więc, że polska myśl państwowa na terenie zagranicznym schodzi **z zawodnych ścieżek sympatyj i romantycznych skłonności, a wkracza na tory poważnych konieczności realnych.**

I takie właśnie **rzeczowe powody** któreby Polskę zmuszały partycypować w związku M. Ententy, **dotychczas przynajmniej nie zaistniały.**

Sprawa pozornie nie jasna, gdy się zważy, że przecież **Polskę z Rumunja wiąże traktat formalny, a z Czechosłowacją nie tylko zażyłe stosunki sąsiedzkie, ale nawet wielka myśl unji** na przyszłość.

Nie trzeba jednak zapominać, że gwarancie, wynikające z układów z Czechami i Rumunami mają na celu pewne odcinki w łańcuchu problemów między-państwowych — niemiecki lub sowiecki — a nie poruszają mnóstwa innych zagadnień, które **dla M. Ententy mają znaczenie zasadnicze — żywotne,** dla **Polski drugorzędne** lub zgoła inne.

Żyć z temi państwami w zgodzie możemy i musimy z dużą dla nas korzyścią, jednak przez wstąpienie do **M. Ententy stawiać się zdecydowanie frontem przeciw aspiracjom Austrji, Węgrów, czy Bułgarów to narazie nie leży na linji naszych interesów.**

Jak się ułożą stosunki w bliższym lub dalszym czasie, trudno przewidzieć, mogą wkrótce zajść takie wypadki, które dotychczasowy polski punkt widzenia zmodyfikują w znacznym stopniu.

Dla nas **udział w M. Entencie** mógłby się stać palącym postulatem **szczególnie wówczas, gdyby** Niemcy — pochłonąwszy Austrję — przez Węgry usiłowali torować drogę swej groźnej ekspanzji na południowy wschód.

—oo—

Nowy duch w administracji państwowej.

Urzędy mają służyć obywatelowi i nie będą jego utrapieniem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 kwietnia.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że Min. spraw wewn. opracowało projekt ustawy co do ujednostajnienia postępowania administracyjnego na całym terenie Rzplitej. Ustawa znieść ma odrębności, pozostałe w ustawodawstwie administracyjnem po państwach zaborczych. Oprócz tego Min. spraw wewnętrznych wydało dla władz administracyjnych przepisy, zmierzające do **uproszczenia korespondencji** między temi władzami a władzami samorządowemi i centralnemi. Nowy projekt zdąża do **zmniejszenia niepotrzebnej pisaniny.** Dalszem dążeniem do uproszczenia administracji są wydane przepisy dla starostw na ziemiach wschodnich, polecające, aby **zniesione zostały ograniczenia godzin przyjęć dla stron,** przybywających z poza miejsca siedziby starostwa. Chodzi tu o to, aby ludność niepotrzebnie nie traciła czasu. Starostwa są obowiązane wszelkie sprawy stron zamiejscowych załatwiać **w ciągu jednego dnia.** Bardzo doniosłe znaczenie posiada rozporządzenie, polecające starostom przyjmowania życzeń stron ludności **w formie protokołów,** które będą spisywane ze zgłaszającymi się, tak, iż **odpadnie potrzeba składania podań.** Od pewnego czasu zaprowadzono na ziemiach wschodnich instytucje t. zw. **urzędników objazdowych,** którzy — objeżdżając powiat — załatwiają na miejscu sprawy mniejszej wagi. Ponieważ instytucja ta okazała się b. celowa, będzie ona **wprowadzona** w formie nieco zmienionej **także w województwach,** położonych w centralnej Polsce.

—ox xo—

Czarna giełda wpadła w czarną rozpacz

z powodu spadku dolara. Bank Polski nie kupował dolarów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 kwietnia.

Stwierdzone przez nas wczoraj **załamanie się spekulacji dolarowej** przybrało dziś w Warszawie **większe rozmiary.** Od samego rana do Banku Polskiego zgłaszały się **tłumy z dolarami.** Załamanie się bowiem kursów prywatnych poniżej notowań giełdy oficjalnej wywołało **panikę wśród czarnogiełdziarzy.** Jak zwykle, jedynem miejscem ucieczki dla posiadaczy dolarów stał się **Bank Polski.** W dniu dzisiejszym spotkał zawód śpieszących do Banku Polskiego z dolarami, albowiem przyjmowano tam **tylko czeki,** za które płacono po 9 zł. za dolara. — Odmowa zakupna efektywnych dolarów przez Bank Polski spowodowała odpływ posiadaczy dolarów **do prywatnych banków dewizowych,** które płaciły początkowo po 9 zł., a następnie pod wpływem coraz bardziej się zwiększającej paniki 8.90, 8.80, a wreszcie 8.75. W niektórych bankach płacono nawet 8.50.

URWANIE JEDNEGO ŁBA CZARNEJ HYDRZE SPEKULACYJNEJ.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 13 kwietnia.

Bank Polski zaprzestał od dnia wczorajszego skupu dolarówek, albowiem od dłuższego czasu papier ten używany był jako **objekt spekulacji masowej przez czarnogiełdziarzy,** gdyż Bank Polski płacił zawsze za dolarówki po kursie dnia.

ŻYDZI WYRZEKLI SIĘ SWEGO JEDYNEGO POSŁA.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 13 kwietnia.

Poseł **Pryłucki,** jedyny reprezentant żydowskiej partji ludowej w Sejmie, został wyrokiem rady partyjnej **wykluczony** ze swego stronnictwa. Rada partyjna, składająca się z 9 osób, powzięła swą uchwałę większością 1 głosu.

Stosunek PPS. do rządu

będzie określony do 20 bm.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 13 kwietnia.

Dzisiaj obradował pełny klub P. P. S. przy udziale ministrów socjalistycznych, którzy składali **sprawozdania ze swej działalności w rządzie.** Po dłuższej dyskusji uchwalono, że C. K. W. wraz z prezydjum klubu opracują **do 20 b. m.** ostateczne wnioski o przyszłym stosunku P. P. S. do rządu koalicyjnego.

—oo—

Kto ukradł 16 tys. ładunków z Cytadeli?

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 13 kwietnia.

W związku z kradzieżą 16.000 ładunków z Cytadeli warszawskiej, policja polityczna przeprowadziła około **20 rewizji,** w wyniku których **aresztowano 15 osób.** M. i. na Saskiej Kępie aresztowano dwóch znanych policji rzezimieszków: Żabkę i Rzępałę, którzy **przez rok** pracowali w fabryce **„Pocisk" (!?).**

—oo—

Pogłoski o wyroku na gen. Zagórskiego.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 13 kwietnia.

Dziś rozeszły się tu pogłoski, że **sąd generalski** rozpatrzył sprawę gen. **Zagórskiego** i wydał już wyrok, jednak treść jego zatrzyma w tajemnicy aż do czasu zatwierdzenia przez min. gen. **Żeligowskiego.**

Jak się Wasz korespondent dowiaduje, sąd generalski **nie rozpatrywał wcale sprawy gen. Zagórskiego** i prawdopodobnie w tej kadencji nie rozpatrzy jej. Wszelkie zatem pogłoski o wyroku są nieprawdziwe.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 13 kwietnia: w Warszawie 9.00 zł; w Krakowie 9.25 zł.; we Lwowie 9.00 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 9.00; Sprzedaż: 9.02; Kupno: 8.98. Tendencja słabsza.

Zurych urzędowy: Warszawa 56.25; N. Jork 5.18 i trzy ósme; Londyn 25.19 i siedm ósmych; Paryż 17.92; Wiedeń 73.10; Praga 15.35; Włochy 20.835; Belgja 19.80; Budapeszt 72.5875; Sofja 3.74; Holandja 207.95; Oslo 112.90; Kopenhaga 135.90; Sztokholm 138.90; Hiszpanja 73.75; Bukareszt 2.13; Berlin 123.36; Belgrad 9.125.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.75; Londyn 4.8621; Paryż 3.43; Wiedeń 14.06; Praga 2.9625; Włochy 4.0225; Belgja 3.79; Budapeszt 14.06; Szwajcarja 19.30; Sofja 0.72; Holandja 40.12; Oslo 21.75; Kopenhaga 26.21; Sztokholm 26.81.

AWANSE OFICERSKIE W DNIU 3 MAJA.

Warszawa, 13. 4. (AW). Dnia 3 maja ogłoszone będą **awanse oficerskie na kapitanów i majorów. Dnia** 14 b. m. rozpocznie swe prace komisja awansowa pod przewodnictwem gen. **Sosnkowskiego.**

——oo——

Sowieckie podstawy układu gwaranc. z Polską i państwami bałtyckiemi.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Moskwa, w kwietniu.

(J) W kołach sowieckich w ostatnich dniach znów bardzo intenzywnie zajmują się sprawą ułożenia stosunków sowieckich z sąsiadami, a w pierwszym rzędzie **z Polską i państwami bałtyckiemi**. Sprawa ta miała — wedle informacji moskiewskich, doznać zmiany na lepsze. Mianowicie przewidziane jest **wznowienie** w najbliższej przyszłości **rokowań rządu sowieckiego z Polską**, i państwami bałtyckiemi **w sprawie zawarcia układów gwarancyjnych**. Jak wiadomo, rząd sowiecki dotychczas — wbrew opinji Polski stanął na stanowisku zawierania **poszczególnych** układów gwarancyjnych **z każdem z tych państw z osobna**, Polska zaś zażądała wspólnego układu. Obecnie sowiecki komisarjat spraw zagranicznych zmienił swe stanowisko o tyle, **że zgodzi się na zawarcie kolektywnego układu gwarancyjnego z Łotwą, Litwą i Estonją, oraz poszczególnych układów z Polską i Finlandją. Odnośne dyrektywy miano już wysłać do sowieckich posłów w Warszawie i stolicach bałtyckich**.

Równocześnie opracował rząd sowiecki **zasady** projektowanych **układów, które można streścić w 6** następujących punktach: 1) Wzajemna **gwarancja istniejących granic państwowych** i 2) **niedopuszczalność jakiejkolwiek agresji** ze strony jednego państwa wobec drugiego; 3) **wzajemne przestrzeganie neutralności w razie** wybuchu wojny między jednem z tych państw; 4) Zakaz uczestnictwa w jakiejkolwiek koalicji, skierowanej przeciwko państwu, które przystąpiło do układu; 5) zobowiązanie o rozstrzyganiu wszystkich spornych kwestji **drogą polubowną**, oraz 6 **równoczesne zawarcie układu gospodarczego. Zasady te stanowią podstawę najnowszej propozycji sowieckiej.**

Wiadomości powyższe podajemy na odpowiedzialność dzienników sowieckich.

——ox xo——

Niemcy są już znużone
długotrwałą wojną celną z Polską.

Berlin, 13. 4. (PAT). „Vossische Zeitung" zamieszcza artykuł radcy tajnego Wolffa, profesora uniwersytetu berlińskiego, który omawia kwestję wojny celnej z Polską. Na wstępie zaznacza p. Wolff, że opinja niemiecka uważa poniekąd **kwestję rokowań handlowych z Polska za sprawę podrzędnej wagi.** Jakkolwiek opinja taka — pisze prof. Wolff — pochlebia uczuciowemu stanowisku opinji niemieckiej, to **nie leży** ona **w interesie gospodarczym Niemiec.** Autor wykazuje następnie, że eksport niemiecki do Polski wynosi około połowę tego, co eksport niemiecki do Anglji i że był **3 i pół razy większy od eksportu niemieckiego do Hiszpanji.** W dalszym ciągu omawia autor artykułu **zgubne skutki wojny celnej** dla obu części G. Śląska i podnosi, że rokowania handlowe powinny uwzględnić wspólne interesy obu części G. Śląska.

W dłuższym telegramie, pochodzącym z Wrocławia, stwierdza „Vorwärts" szkody, jakie wynikły z niemiecko-polskiej wojny celnej na G. Śląsku i zwraca się **przeciw dotychczasowemu systemowi prowadzenia rokowań.** Ze strony socjalnych demokratów wskazywano kilkakrotnie na rolę przewodniczącego delegacji niemieckiej, **znanego reakcjonisty**, sekretarza stanu, dr. **Lewalda**, który najwidoczniej w rokowaniach handlowych stara się wywrzeć zemstę osobistą za niekorzystny obrót rokowań niemiecko-polskich w Genewie w r. 1921. Także **środkowa i dolno-śląska Izba handlowa zwraca się przeciw metodom niemieckich członków delegacji** i domaga się, aby siły pierwszorzędne zajęły się uregulowaniem polsko-niemieckiego porozumienia gospodarczego.

Przy dobrej woli musi się znaleźć forma pożycia między obu stronami, która pozwoli **wstrzymać likwidację.**

——oo——

„Obrażeni" generałowie
wycofują podpisy z „gorącego" protestu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 kwietnia.

„Expres Poranny" dowiaduje się, że głośna sprawa listu b. gener. austrjackich do min. gen. Żeligowskiego stopniowo **likwiduje się. Cały** szereg generałów skwapliwie wycofuje się z afery. Jako jeden z pierwszych wycofał swój podpis gen. **Romer**, za nim pośpieszyli inni generałowie. Pozostali tylko dotąd dwaj ostatni, a to gen. **Kuliński**, dowódca O. K. Kraków i gen. **Hempel** dowódca 24 dywizji w Jarosławiu.

LOT AMUNDSENA DO BIEGUNA.

Londyn, 13. 4. (PAT.) Sterowiec „Norge" odleciał dziś wieczorem z aerodromu w Pulham do Oslo.

——xo ox——

Z prasy ruskiej.
Zabiegi organizacyjne. Zabiegi wiecowe. O monopol patrjotyzmu

Lwów, 14 kwietnia.

Im bliższy czas wyborów, tem intenzywniej zaznacza się **działalność** wśród ruskich separatystów narodowych, **zmierzająca do zorganizowania jak najszerszej opinji** i zaszachowania jej w U. N. D. O.

Niedawno jeszcze twierdziła prasa trudowa, że **bojkot minionych polskich wyborów do Sejmu był imperatywem politycznym.** Próbowano nawet dowodzić, że wogóle i w przyszłości Ukraińcy nie wezmą udziału w żadnej takiej akcji, któraby mogła stanowić prejudykat przesądzający **zagadnienie wschodniej Małopolski** na korzyść polskiej państwowości.

Lecz w praktyce tego rodzaju bojkot okazał się najzgubniejszym.

Dziś nawet **„Diło" przyznaje, że uchylenie się od wyborów było fatalną pomyłką nawet z punktu widzenia rządu**, funkcjonującego na emigracji.

Pierwszym odruchem przeciw tej szkodliwej pomyłce przeszłości było, zdaniem „Diła", założenie w dniu 11 lipca 1925 Ukraińskiego, Narodowo-Demokratycznego Objednania znanego obecnie pod nazwa **U. N. D. O.**

Dalszym **celem tej organizacji jest doprowadzenie do wspólnego międzypartyjnego frontu ruskiego** — a później mniejszościowego.

Widać, że przed wyborami U. N. D. O. nie zasypia sprawy i działa intenzywnie szczególnie na wiecach.

Wiece takie odbyły się ostatnio we Lwowie i w Sokalu; występowano na nich ostro przeciw grupom socjalistycznym, które „Diło" nazywa internacjonalnemi **ośrodkami prusko - polsko - żydowskiemi.**

Akcja rosyjskiej emigracji w Polsce pod wodzą posła Serebiennikowa budzi w trudowym obozie **liczne zastrzeżenia.**

Dziś donosi „Diło" że Serebiennikowa wspierają w akcji ukraińscy **ugodowcy** i moskalofile małopolscy z pod znaku Czerkawskiego i Dawidowicza, przeciwko którym **motuje się po cichu zażartą kampanję.**

Zjazd delegatów „Piasta" w Krakowie.

Kraków, 13. 4. (PAT.) W dniu 12 b. m. odbyło się **walne zebranie delegatów i mężów zaufania Piasta z kręgu wyborczego Bochnia, obejmującego powiaty Bochnia, Wieliczka, Nowy Sacz i Limanowa.**

Przewodniczył p. **Witos** wraz z wiceprezesem p. **Potoczkiem.** W zebraniu uczestniczyło około **1000 delegatów.** Na zebranie przybył minister **Kiernik**, witany przez szereg mowców. Minister wygłosił dłuższe przemówienie przyjęte oklaskami. Przemawiał też dwukrotnie p. Witos, który nakreślił bardzo krytyczną sytuację polityczną i gospodarczą państwa. **Wina za stan ten spada na całe społeczeństwo, które uchyla się w swej większości od pracy i odpowiedzialności i pragnie używać.** Następnie stwierdził p. Witos, że **koalicja spełni tylko wówczas swoje zadanie państwowe, jeżeli jej stronnictwa zapomna o sporach i zgodnie będą pracować.** Po trwających obradach wyczerpujących 5 godzin zebranie uchwaliło jednomyślnie szereg rezolucji.

Pod znakiem czasu.

PONAD STAN.

Lwów, 14 kwietnia.

Coraz częściej słyszeć się zdarza z rozmaitych stron zarzut, że prowadzimy **życie** — zarówno **publiczne**, jak **prywatne — ponad stan.** Zdaniem tem jednakże rzuca się często, jak frazesem, bez pojmowania go na serjo. Nie dążymy bowiem wcale do **istotnego określenia**, co mianowicie nazwać należy życiem nad stan, ani do **zaniechania** wydatków prawdziwie zbytkownych przy zachowaniu tego, co jest potrzebne.

Przeciwnicy demokracji najchętniej nazywają **zbytkiem** instytucje **Kasy Chorych, ośmiogodzinny dzień pracy** i inne zdobycze człowieka pracującego na polu socjalnem, przynoszące mu **ulgę i pomoc** w ciężkich warunkach życia. Przeciw tym innowacjom demokratycznym prowadzi się zaciętą walkę na całej linji.

Ci rzekomi zwolennicy oszczędności, pomijają natomiast milczeniem inne pozycje wydatków, które w budżecie państwa, gmin, instytucji publicznych i prywatnych, oraz ludzi jako jednostek, zajmują bardzo poważną, a często zgoła niepoślednią rubrykę, a nadto pochłaniają wiele czasu i sił.

Życie polskie, mimo wszystkie utyskiwania na złe czasy, mimo redukcji i nawoływania do oszczędności, jest **nieustannym szumnym karnawałem. Uroczystości, bankiety, zjazdy, manifestacje, jubileusze,** choćby tylko dziesięcioletnie; **wystawy,** kosztowne pogrzeby, uroczyste akademje, ozdobne zaproszenia i publikacje, bale, przyjęcia; **mowy, toasty, szpalery, dekoracje, hołdy i wzajemna adoracja.** Zbytek tych wszystkich wspaniałości pokrywa się deklamowaniem **patetycznych oracji** na temat patrjotyzmu pracy dla społeczeństwa i szerzenia kultury.

A tymczasem większa część narodu woła głodna **o chleb codzienny** i patrząc na tę maskaradę, nazywa ją po imieniu: **zabawą dorosłych dzieci.**

(m.)

Sąd doraźny w Przemyślu

nad mordercą rzeźnika Pietrusiaka.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Przemyśl, 13 kwietnia.

W tut. okręgowym Sądzie karnym rozpoczął się sąd doraźny, przed którym stanął **Stanisław Kokurudz,** liczący lat 49, zarobnik w Bojowicach obok Mościsk, oskarżony o zbrodnię **skrytobójczego morderstwa,** dokonanego na osobie Emila Pietrusiaka.

Rankiem dnia 31 marca br. w rowie przy drodze z Bojowic do Moczerad znaleziono zwłoki Emila Pietrusiaka, handlarza nierogacizny z Husakowa. Dochodzenia w tej sprawie natychmiast rozpoczął przod. Jucha, komendant posterunku w Husakowie i w toku tych stwierdził, że Kokurudz zamordował Pietrusiaka w celach rabunkowych. Jednak aresztowany Kokurudz początkowo wszystkiego wypierał się, jakkolwiek na jego ubraniu **znaleziono ślady krwi.**

W dalszym toku przesłuchania Kokurudz przyznał, że szedł z Pietrusiakiem do Moczerad celem kupna świni. W drodze chwycił leżącą na drodze cegłę i nią uderzył Pietrusiaka w głowę tak, że ten upadł na ziemię, poczem zaciągnął Pietrusiaka do rowu, zabrał mu 100 zł. i zbiegł.

Po okarżeniu podjętem przez prokuratora rozprawę przerwano.

Trybunałowi przewodniczy radca Paar, jako wotanci w trybunale zasiadają radcy: **Baj, Krzewiński i Richter.** Oskarża prokurator Lewandowski. Broni adwokat dr. A. Frim. Jako znawcy lekarze fungują: dr. Świątnicki i dr. Turteltaub.

Po odrzuceniu wniosku obrony protestującej przeciw postępowaniu doraźnemu, przesłuchano świadków Franciszka **Juchę,** komendanta posterunku, który podał szczegóły dotyczące zbrodni, post. Andrzeja **Cholewę,** masarzy Jana **Kozaka** i Szymona **Tarpińskiego,** którzy byli upatrzonymi ofiarami Kukurydza, oraz żonę zamordowanego Marję Pietrusiak. Znawcy lekarze orzekli, iż **morderca jest umysłowo dostatecznie rozwinięty** i może odpowiadać za swój czyn. **Wyrok** zapadnie **jutro przedpołudniem.**

OBIEG PIENIĘŻNY W POLSCE.

Lwów, 14 kwietnia.

Obieg pieniężny **wzrósł** w ciągu marca dość **poważnie** bo z 791.7 do 815.2 milj. zł. Mianowicie obieg biletów Banku Polskiego zwiększył się z 376.9 milj. zł. do 389.4 milj. zł., obieg zaś **pieniędzy skarbowych,** a więc biletów zdawkowych i bilonu, zwiększył się z 414.8 do 425.8 milj. zł. Podkreślić należy, że obieg pieniędzy skarbowych wciąż **przewyższa obieg biletów Banku emisyjnego.**

Nasz fejleton.

Czytelnicy „Kurjera Lwowskiego" przyjmą zapewne z żywem zadowoleniem zapowiedź, że

w najbliższych dniach rozpoczniemy w odcinku naszego pisma

DRUK DŁUŻSZEJ NOWELI

jednego z najwybitniejszych współczesnych beletrystów naszych

Juljusza Kadena-Bandrowskiego.

Bliższe szczegóły podamy.

Stan ozimin w Polsce.

Warszawa, (tel. wł.)

Marzec br. różnił się pod względem atmosferycznym dość znacznie od stycznia i lutego. Temperatura średnia w wschodniej części kraju była wyższa od normalnej wieloletniej a na wschodzie i w Małopolsce była poniżej normalnej wieloletniej. Opady naogół były skąpe z wyjątkiem kresów wschodnich. Warunki te wywarły wpływ na wegetację ozimin, która pogorszyła się nieco w stosunku do miesięcy ubiegłych. Stan zasiewów dla całej Polski przedstawia się jak następuje: pszenica ozima 3. 1, żyto ozime 3.1. jęczmień 3.2, rzepak 3 a koniczyna 3.1.

—oo—

HOHENZOLLERNY NIE CHCĄ PŁACIĆ PODATKÓW.

Berlin (tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że członkowie domu Hohenzollernów zalegają z podatkami w kwocie 7 miljonów marek zł.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 15 4. 26.

ALEKSANDER DAN.

Głębsze znaczenie.

Reżyser w białym kitlu i z brunatnym melonikiem na głowie obejrzał mnie podejrzliwie i po dłuższym namyśle zawyrokował:

— Chyba do filmów biblijnych. Współczesności ani krzty!

Byłem zdruzgotany. Przeżywałem bowiem o tym czasie okres natchnionego głodu a nerwy miałem tak doskonale wyostrzone, że chwytałem ogień i burzę miasta żarłoczną gąbką ciała, wytwarzając w niem groźne odbicie dnia i jego chaosu. Byłem jak olbrzymia ultrafijoletowa soczewka, w której można było ujrzeć demoniczne spiętrzenie ulic, rozdartych na przecznice i tłumionych skrętami; rozżarzone sploty aut i ciemnością dyszące gardziele tunelów. Więc cała ta praca bezsenności i czujnego wyczekiwania na nic się nie przydała?

Chwyciłem reżysera za rękaw i bełkotałem:

— Dajcie mi jeden ludny bulwar o godzinie dwunastej w południe! Stanę na nim nagi i wykonam ciałem dwa ruchy. Ruch duszy i ruch maszyny. Miasto zastygnie! W tych dwuch ruchach zamknę jego przeszłość i przyszłość!

— Przedewszystkiem zamknie pan lufcik, przez który uchodzi dostojny bełkot podejrzanego patosu. Jest to towar, na który nikt już dziś nie leci. Jeśli zaś zależy panu koniecznie na współpracy z nami, jesteśmy gotowi zaangażować go na dwa dni do filmu „Czerwony karnawał" w charakterze...

— Zaraz, zaraz. Czerwony karnawał! Ależ nie mogło być trafniejszego wyboru! Mymi dwoma ruchami rozwiążę właśnie ten problem...

— W charakterze statysty — dokończył reżyser oddalając się.

Więc tak! Już zawsze tak zostanie. Od dzieciństwa rwałem się do głównych ról, a przydzielano mi w najlepszym razie rolę statysty. Dlaczego miało dziś być inaczej? Czy przymusowe głodowanie jest wyższą hierarchją w drabinie mistycznej? Od dwu dni nie miałem nic w ustach.

Podwórze, na którem się znajdowałem było zapełnione tłumem mężczyzn, niewiast i dzieci. Na wzniesieniu utworzonem ze starych skrzyń, stał reżyser i krzyczał przez wielką blaszaną tubę. Operator kręcił a tłum wywijał rękami, krzycząc rytmicznie: Chleba! Chleba! Podniecony stanąłem przed aparatem i wrzasnąłem:

— Od dwóch dni nie miałem niczego w ustach!

Zdawało mi się, że w tej czarnej, podstępnej skrzynce, którą miałem przed sobą, leży ukryty jakiś wszechmocny piekarz, i zatyka sobie mąką pobielane uszy.

— Liczba mnoga! — zahuczała tuba. — Powtórzyć!

Głęboki wstyd zgiął mnie ku ziemi. Zrozumiałem ile małości leżało w mojej naturze. Głód jest świętą powszechnością jak hostja, jak ciało ukrzyżowanego. Tylko nadmiar jest monopolem. Nie udał się mój podstęp. Cofnąłem się i razem z wyreżyserowanym tłumem skandowałem moje upokorzenie w liczbie mnogiej.

Reżyser Joe Joy przystąpił do mnie po próbie i poklepał po ramieniu.

— Nie zdaje pan sobie sprawy, jak ważne są tego rodzaju spektakle dla takich wykolejeńców jak pan. Dopiero dziś odczuł pan po raz pierwszy drgnienie zbiorowej duszy.

Joe Joy! I ja się wałęsałem po świecie z wielką blaszaną tubą. Ale tuba ta miała czarodziejskie zaiste własności. Wypełniałem ją słodkim śpiewem mych księżycowych nocy, a wychodziły z niej skrzeczenia i przykre kakofonje. Nikt mnie nie słuchał. Co leży w twojej tubie, reżyserze Paramountu?

Dostałem pięć franków za próbę, jutro w dzielnicy Anteuil prawdziwe zdjęcie. Scena z wielkiej rewolucji. Barykady. Szturmowanie Bastylii. Taniec Carmagnoli.

Upojenia tej nocy! Po długiej rozłące znowu się spajam z historją, staję się jej krwawą cząstką, oddycham jej groźnym ozonem, krzyczę jej burzą i krwią.

Apasz, który grał ze mną Sansculotta zaprowadził mnie do małej knajpy na Montmartrze. Piliśmy jak radośni zatraceńcy.

— Jutro dopiero prawdziwe zdjęcie? Ach, jesteśmy już dziś prawdziwi!

(Dok. nast.).

Nowy profesor historji sztuki lwowskiego Uniwersytetu.

Lwów, 14 kwietnia.

„Monitor Polski" w nr. 81 z dnia 1 kwietnia przyniósł nominację na profesora historji sztuki nowożytnej lwowianina, dr. **Wład. Kozickiego**. Kulturalny Lwów zna dobrze Kozickiego, znakomitego pisarza, świetnego krytyka i gorącego orędownika piękna naszego miasta. To też nominacja ta została przyjęta z radością i słuszną dumą, iż **nowy profesor wyszedł z naszego miasta**, brać zaś literacko-dziennikarska szczyci się, iż jeden z kolegów osiągnął najwyższą godność naukową.

Dr. Kozicki urodził się w 1880 roku w Jaskówce pod Tłumaczem, maturę zdał w Stanisławowie, wydział prawny i filozoficzny ukończył we Lwowie, gdzie prócz nauk prawnych i politycznych, **studjował historję sztuki pod kierownictwem prof. Dr. Jana Bołoza Antoniewicza**, a nadto **filozofję ścisłą, literaturę polską**, francuską, włoską i niemiecką, oraz historję powszechną. Nadto pracował w Seminarjach: historji sztuki nowożytnej (prof. Antoniewicz), historji ustroju Polski (profesor Balzer) i ekonomji społecznej (prof. Ochenkowski). W czasie studjów uniwersyteckich był przez dwa lata asystentem katedry historji sztuki nowożytnej. **Po ukończeniu studjów prawnych, złożył 3 egzaminy państwowe, a po ukończeniu wydziału filozoficznego uzyskał stopień doktora filozofji** (przedmiot główny historja sztuki nowożytnej) w roku 1905. W czasie pomiędzy rokiem 1907 a 1920 odbył **dziewięć podróży naukowych zagranicę**, w czasie których poznał dokładnie galerje, muzea i inne zabytki sztuki tudzież biblioteki zagraniczne.

W roku 1920 z polecenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych odbył w **towarzystwie Jana Kasprowicza i Stefana Żeromskiego** podróż propagandową w związku z plebiscytem po Pomorzu, Ziemi Kwidzyńskiej, Warmji i Mazowszu Pruskiem.

W roku 1922 **habilitował się w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie jako docent historji sztuki nowożytnej**. Do chwili nominacji na profesora Uniwersytetu był administracyjnym urzędnikiem państwowym, a mianowicie: **od maja 1902 r. służył w Wydziale krajowym, aż do jego likwidacji, później zaś w Wydziale Samorządowym**, gdzie zajmował stanowisko radcy i kierownika Departamentu fundacyjnego. Z polecenia Tymczasowego Wydziału Samorządowego przeprowadził w roku 1924 **lustrację miejskich muzeów sztuki i teatrów we Lwowie**, a w roku 1925 lustrację miejskich muzeów sztuki i teatrów w Krakowie. Piastował ponadto szereg godności naukowych i literackich.

Wydał wiele prac **naukowych z zakresu krytyki sztuki plastycznej m. i. Św. Sebastjan**, studjum porównawcze z dziejów sztuki włoskiej, Kraków, 1906, 8°, S. 138, 30 ilustr. Nakładem Przeglądu polskiego. **Michał Anioł**, monografja artystyczna, Lwów, 1908, 8° S. 230, 89 ilustr. Nakładem Dpt. nauki i sztuki. **Entwicklung der Malerei und Bildhauerei in Polen, Wieden-Berlin. W gaju Akademosa**, studja krytycz. z zakresu sztuki plastycznej i literatury. Lwów 1912, 8° S. 476. **Henryk Rodakowski**, Sztuki piękne, 1924 (arkusz druku) in 4°.

Z zakresu literatury: Wolne duchy, dramat karnawałowy w 3-ch aktach, Lwów, 1911, mała 8°, s. 155, nakładem Towarzystwa wydawniczego. **Liryki**, w zbiorze „W Gaju Akademosa" (j. w.). **Euforjon**, dytyramb dramatyczny w trzech aktach. Lwów 1915, 8°. s. 229, nakładem Gubrynowicza i Syna. **Ziemia**, powieść. Częstochowa 1925, stron 480. Nakładem A. Gmachowskiego, oraz liczne przekłady.

Artur Schroeder.

*

Redakcja „Kurjera Lwowskiego" składa nowomianowanemu Profesorowi serdeczne gratulacje i życzenia owocnej pracy w dziedzinie wychowania estetycznego naszej młodzieży.

———ox xo———

B. min. Linde i tow. przed sądem.

Lwów, 14 kwietnia.

Świadek **Kraus**, przew. komisji rewizyjnej Najwyższej Izby Kontroli Państwa, zeznał w dalszym ciągu, **że w gospodarce P. K. O.** praktykowane były różne **dodatki personalne** od 20—120 procent, zależnie od zajmowanego stanowiska. Co miesiąc uchwalono specjalne **remuneracje**, tak, że na urzędnika wypadało rocznie **15 pensji. Prezes i wiceprezes**, pobrali remuneracje w wysokości **trzech miesięcznych pensji**. Wszyscy pracownicy dostali bony złotowe w wysokości 1-miesięcznej pensji, które uchwalono, gdy bon wynosił 7.700 mk., a wypłacono, gdy wynosił 20.000 mk. Udzielano zaliczek i pożyczek bezprocentowych. Czterech wyższych urzędników P. K. O. pobrało **pożyczki na sumę 45 tysięcy złotych**, a spłatę bezprocentową rozłożono **na 12 lat**.

Świadek **Lipiński**, członek komisji rewizyjnej P. K. O. uważa Lindego **za człowieka uczciwego, ale niepoczytalnego**, ponieważ pomagał ludziom bezinteresownie (?) i wchodził w kolizję z kodeksem karnym. Oddziały papierów procentowych i gospodarczy **prowadzone były niedbale**, a podatki, wpłacane do P. K. O., **były miesiącami przetrzymywane** i niewpłacane do kas skarbowych.

W poniedziałek zeznawał p. **Władysław Grabski**, jako b. premjer i minister skarbu.

Linde przedłożył mu ongiś **projekt** kupna przez P. K. O. **obligacji kolei austrjackich**, o którym p. Grabski wydał **opinję ujemną** i zwrócił mu w formie rady uwagę na możliwość wywołania zwyżki tych papierów, oraz na ciężki stan Skarbu Państwa. Co do wystawienia Lindemu przez P. K. O. **gwarancji**, zapewniał oskarżony premjera, że nie przedstawia ono niebezpieczeństwa dla P. K. O., skoro zaś instytucja ta musiała pokryć gwarancję **na sumę 300 tysięcy złotych**, min. Grabski **zażądał dymisji Lindego**, a następstwem tego był obecny proces.

Następnie zeznawał zastępca wydziału papierów wartościowych P. K. O. p. **T. Czaplicki**.

NAWET W POZNANIU KRADNĄ GROSZ ŻEBRACZY.

Warszawa (AW). W obwodowym urzędzie funduszu dla bezrobotnych w Poznaniu, wykryto nadużycia. Dwaj urzędnicy tego urzędu sprzeniewierzyli **6.000 zł.**, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Za zbiegłymi wysłano listy gończe.

Z SALI SĄDOWEJ.

Proces „Botwinowców".

Lwów, 14 kwietnia.

Rozprawę rozpoczęto przesłuchaniem czwartego z rzędu oskarżonego Jakóba **Krämera**. Idąc po linji wytycznej przez kolegów z ławy oskarżonych, wypiera się i on winy, przyznając tylko, że był członkiem związku zawodowego młodocianych metalowców.

Następnie zeznawał Dawid Mojżesz **Zahler**, jedyny z oskarżonych pozostający **na wolnej stopie** z powodu choroby, jakiej nabawił się podczas pobytu w więzieniu.

Zahler podaje, że był członkiem koła studenckiego, przeczy jednak by koło to mieściło się w ramach organizacji komunistycznej. W czasie dochodzeń policyjnych i śledztwa wstępnego złożył **Zahler** zeznania **bardzo obciążające współoskarżonych**, w dwa miesiące później jednak zgłosił się do sędziego śledczego i **zeznania te cofnął**. Obecnie tłumaczy ten odwrót w ten sposób, że w policji go bito, a w sądzie obawiał się, że odeślą go z powrotem na policję, gdy zeznania swe odwoła. Nie umie jednak wytłumaczyć, dla czego aż tak długiego czasu potrzebował, by zeznania sprostować. Niemniej przeczy stanowczo, że stało się to wskutek porozumienia z resztą obwinionych.

W tem miejscu wywiązuje się między oskarżonym a r. Angielskim ciekawy djalog:

R. Angielski: Jak pan sądzi, czy **w Polsce wolno być komunistą?**

Osk. Zahler: Nie.

R. Angielski: Wolno być komunistą teoretycznym, tylko **za komunizm w praktyce ściga prawo**. Czy jest pan komunistą z przekonania?

Osk. Zahler: Nie.

Oskarżony przeczy jakoby kiedykolwiek czytał broszury komunistyczne i podtrzymuje to twierdzenie nawet gdy obrońca jego dr. **Akser** objaśnia go, że czytanie bibuły przestępstwem nie jest.

Przed przesłuchaniem następnego oskarżonego, sprzeciwia się dr. **Akser** imieniem obrony przedstawianiu oskarżonym ich zeznań, składanych w policji, ponieważ wedle przepisów procedury, jest to dopuszczalne tylko w odniesieniu do protokołów zeznań sądowych. Na wypadek odrzucenia sprzeciwu obrony, wnosi dr. **Akser** na rekwizycję oryginalnych aktów z policji.

Przew. r. **Dukiet** odrzuca powyższy wniosek, a zarządzenie to **potwierdza trybunał**, do którego obrońca się odwołał.

Osk. Abraham **Hochberg** uważa za karb bicia kompromitujące jego i współwinnych zeznania złożone w policji. Nie umie jednak dać dostatecznego wyjaśnienia, jakim sposobem znalazło się w jego posiadaniu **sprawozdanie z pracy org. młodzieży komunistycznej**.

Przesłuchany następnie oskarżony **Berkowicz**, stoi pod zarzutem, że jest identyczny z osobnikiem, który pod pseudonimem **„Alfred" skłonił Botwina do zabicia śp. Cechnowskiego i dał mu w tym celu rewolwer**.

Oskarżony **Berkowicz** przeczy temu stanowczo, powołując się na swą bujną już dobrze znaną policji lwowskiej i krakowskiej przeszłość. Zarówno policja jak i sąd w Krakowie, przed którym osk. Berkowicz odpowiadał za zbrodnię zaburzenia spokoju publicznego, mimo bogatego materjału, nie identyfikował pseudonimu dacza tego pseuda z osobą oskarżonego.

Berkowicz twierdzi dalej, że Botwina nigdy nie znał, a w pracy komunistycznej żadnego udziału nie brał. Był jedynie członkiem Związku Polskiej Młodzieży Socjalistycznej, a ostatnio po zwolnieniu z więzienia śledczego w Krakowie wogóle politycznie się nie angażował.

W końcu przesłuchano osk. **Hermana Knolla**, który podobnie jak inni **wypiera się winy**.

———xo ox———

Afera poborowa pułk. Zapłatyńskiego i tow.

Warszawa. (Tel. wł.).

W warszawskim sądzie karnym rozpoczęła się dziś rozprawa o uwalnianie poborowych. Głównymi oskarżonymi są: felczer Leib **Fuchs** i podpułkownicy lekarze: Kazimierz **Zapłatyński** i Bolesław **Szarecki**. — Fuchs pobierał za uwolnienie od wojska **300 do 400 dolarów**. Zapłatyński i Szarecki, podpułkownicy lekarze ze szpitala wojskowego, pobierali **za wystawianie fałszywych orzeczeń** wojskowych honorarja wysokości **30 do 200 dolarów**.

Na ławie oskarżonych zasiadło ogółem **16 osób**. Na rozprawę wezwano **122 świadków**. Rozprawa potrwa *2 tygodnie*.

———xo ox———

Przygotowania komunistów na dzień 1. maja.

Lwów, 14 kwietnia.

Komuniści lwowscy rozwijają gorączkową działalność organizacyjną **przed dniem 1 maja**.

Do Lwowa przybywają **„delegaci"** rozlicznych stowarzyszeń komunistycznych **z Wołynia**, b. **Kongresówki** i **z pogranicza Małopolski Wschodniej**.

Napływają również jednostki takie które sądzą, iż łatwo im będzie tu agitować i podburzać, **nie są bowiem tutejszej policji znane**.

Już między aresztowanymi w związku z demonstracjami sobotnimi we Lwowie **zdemaskowano** kilku komunistów, którzy zjechali specjalnie **z Zamościa, Lublina** i t. d.

Wczoraj policja aresztowała dobrych „delegatów", a to: **W. Sieglą** i N. **Bienenstocka**, którzy przybyli rannym pociągiem ze Stanisławowa. Pochodzą oni z Kołomyi. — To też wywiadowcy policji kołomyjskiej inwigilowali ich przez całą podróży. Informują nas, że akcja komunistyczna we Lwowie została tymrowana jest **przy współudziale posłów komunistycznych: Prystupy** i Paszczuka.

Plany zmodernizowania komunikacji w Wenecji.

Wenecja, w kwietniu.

Rząd włoski zastanawia się obecnie nad **połączeniem Wenecji z lądem stałym** w celu umożliwienia miastu szybkiej komunikacji. Dotychczas była **Wenecja** tylko jednem **wielkiem muzeum** i życie jej ekonomiczne nie mogło rozwijać się normalnie, jak w innych miastach, wskutek jej wyjątkowego położenia geograficznego. Na lagunach weneckich żyje jednak **dwieście tysięcy ludzi,** którzy dziś już nie mogą wyżywić się wyłącznie z dochodu, jaki przynoszą turyści.

Port Maghera, stworzony w celu umożliwienia egzystencji mieszkańcom Wenecji, oddalony jest o cztery kilometry od miasta. Robotnicy muszą zatem przeprawiać się doń na łodziach, a miasta **Mestre i Padwa,** komunikujące się z portem znacznie łatwiej, stanowią dla Wenecji **poważną konkurencję.**

Przed 80 laty rząd austracki połączył wprawdzie Wenecją z lądem stałym przez zbudowanie **mostu kolejowego na 222 łukach kamiennych,** jednakże nie wystarcza on dla bardziej ożywionego ruchu.

W ciągu ostatnich stu lat powstało mnóstwo projektów połączenia Wenecji ze światem i ożywienia komunikacji, ale wszystkie spełzły na niczem.

Dopiero teraz powzięto dwa realne plany, które może doprowadzą do zmiany fizjognomii miasta lagun.

Pierwszy projekt — to rozszerzenie istniejącego mostu z 9 na 24 metrów i zbudowanie obok podwójnego toru kolejowego, **gościńca dla aut, toru dla cyklistów** i chodnika **dla pieszych.** Wykonanie tego planu ma kosztować 80 miljonów lirów.

Projekt drugi obejmuje stworzenie **koleji podziemnej i podwodnej w tunelu betonowym,** przekopanym z Lido pod Canale Grande do Maghery. Miłośnicy osobliwego piękna miasta obawiają się jednak, by Wenecja przez przeprowadzenie pierwszego zwłaszcza planu, nie straciła swego odrębnego uroku.

Po katastrofie kolejowej pod Rzezawą.

Kraków, (tel. wł.)

Na miejscu katastrofy aresztowano jak już donieśliśmy Franciszka Kargula, gdy z rewolwerem w ręku rabował rzeczy podróżnych. **Jest on członkiem bandy złodziei kolejowych,** która w z. r. dokonała kilku obrabowań ambulansów pocztowych między Sołotwiną a Biadolinami.

Dnia 14. bm. rozpocznie się w krakowskim sądzie karnym **rozprawa przeciw 41 oskarżonym o okradanie ambulansów pocztowych.** Głównymi ich winowajcami są: Ignacy Budzioch, Jan Wołek i Józef Nalepa a wśród paserów znajdują się Franciszek Kargul i brat jego Stanisław. Banda ta okradła przeszło 110 ambulansów pocztowych.

CAŁY ZARZĄD ZAKŁADÓW PUTIŁOWSKICH DOSTAŁ SIĘ DO WIĘZIENIA.

Warszawa. (Tel. wł.).

Z Moskwy donoszą, że cały zarząd zakładów metalurgicznych „Krasnyj Putiłoviec" z powodu wykrytych **malwersacji i nadużyć** został aresztowany. Ogółem aresztowano **70 osób**, między innemi wiceprezesa dyrekcji Petersburskiego trustu budowy maszyn, Kuwiłankę, dyrektora handlowego Rozowskiego, jego zastępcę Zajczenkę i głównego buchaltera Huellera.

——oo——

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta):

Stanisławów, 12. kwietnia.

Akcja dla bezrobotnych. Akcję dla bezrobotnych podjął—jak już swojego czasu doniosłem — w naszem mieście w pierwszym rzędzie magistrat, który dotychczas **na same zasiłki** wydał przeszło **60.000 złotych.** W ostatnich dniach rozpoczął magistrat budowę domów dla bezdomnych przy ul. Halickiej i roboty drogowe i w ten sposób stara się dostarczyć bezrobotnym zajęcia. Jak się dowiaduję zamierza gmina w najkrótszym czasie rozpocząć dalsze **planowane roboty inwestycyjne** jest więc nadzieja, że w naszem mieście będą mogli bezrobotni przetrwać najgorsze czasy.

Wojewódzkie Towarzystwo do walki z gruźlicą, urządza w dniach 17-go i 18-go b. m. we wszystkich towarzystwach społecznych szereg odczytów i pogadanek na temat walki z gruźlicą. Zarząd Towarzystwa tegoż zorganizował już poradnię przeciwgruźliczną w miejskim urzędzie zdrowia, w której udziela się w tygodniu 3 razy bezpłatnych porad lekarskich.

Wiece poselskie Staraniem Organizacji Narodowej odbył się onegdaj wiec poselski posłów: **Ostrowskiego i Zagajewskiego** przy wypełnionej po brzegi sali Kasyna Polskiego. Obydwaj posłowie przedstawili dzisiejsze zwłaszcza gospodarcze położenie Państwa. — O położeniu zaś robotniczem referowała minionej niedzieli posłanka Prausowa.

Wspólne święcone. Tegoroczne „Święcone" odbędzie się w najbliższą sobotę w sali „Sokoła Macierzy" wspólnie ze wszystkiemi tut. towarzystwami polskiemi.

Wystawa obrazów marynistów polskich otwartą została onegdaj przez tut. oddział Ligi Morskiej i Rzecznej w obecności p. wojewody des Loges'a i przedstawicieli władz i wojskowości.

„Lalka" operetka Andrana odegraną zostanie w drugiej połowie b. m. po raz pierwszy na naszej scenie przez Towarzystwo muzyczne im. Moniuszki wspólnie z Towarzystwem dram. im. hr. Fredry.

Posiedzenie Rady miasta odbyło się dzisiaj. Szczegółowe sprawozdanie podamy w najbliższej korespondencji.

ls.

Okruchy.

NA CZEŚĆ „FOOTBALU" I „SPARTY",

(szytelrajmem).

Footbal to nauka! Nie mów: „Pies dba o nią,
„dziś karmią nieuka, jeść po pas nie bronią,
„stale (jak w soboty żyd) ten w każdej roli
"drwi sobie z roboty, a je (nie bez soli).
Wiem, że dobrze jada, lecz ma gest durnego
głupio gra i gada, śmiesznym jest dlatego.
Ważna w grze jest głowa! lecz, gdy serce sarnie,
w grze w footbal, bez słowa wróg przewagę garnie
rosną wkrótce baśnie na cześć dobrych goli,
słabszych sława gaśnie, chociaż serce boli,
słabszy na proch starty podług silnych prawa,
a na sławie Sparty nie porośnie trawa!

Zeter.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 15 4 1926.

Zamach na Mussoliniego.

(Korespondencja „Kurjera Lwowsk.)

Rzym, w kwietniu.

W środę 7 kwietnia o godzinie 11-ej rano dokonano zamachu na Mussoliniego.

Sprawczynią zamachu jest panna Violet Gibson (irlandka), która strzeliła w twarz prezesa ministrów, gdy ten wychodził z Kapitolu, gdzie zainaugurował międzynarodowy kongres chirurgiczny. Kula przebiła Mussoliniemu dolną część nosa powodując obfity krwotok, lecz żadnych poważnych uszkodzeń mu nie wyrządziła.

Zamach ten wywołał naturalnie **wielkie podniecenie** w mieście.

Zakipiało na ulicach. W pół godziny po dokonaniu zamachu przez ulice przeciągały **manifestacje faszystowskie,** śpiewając i wznosząc okrzyki na cześć cudem ocalonego Duce i przeciwko żywiołom opozycyjnym. Domy przystroiły się we flagi i miasto przybrało niebawem odświętny wygląd. Tegoż samego dnia wieczorem odprawiono **„Te Deum" we wszystkich dużych kościołach Rzymu.**

Trudno dzisiaj powiedzieć, jakie pobudki pchnęły pannę Gibson do tego kroku i czy zamach, dokonany przez nią ma **charakter czynu indywidualnego czy też nici jego sięgają dalej?** Śledztwo wyjaśni niebawem tę sprawę.

Łatwo się domyślić, jak gwałtownie zareagowali faszyści na ten zamach. **Ulice zaroiły się od czarnych koszul.** Prawie każdy faszysta miał w ręku **grubą pałkę** lub **laskę** a niektórzy uzbroili się **w szpicruty i kańczugi.** Zbrojne oddziały faszystów zatrzymywały autobusy, spędzały z nich publiczność, obsadzały auta i pędziły niemi przez miasto, krzycząc śpiewając i groźnie wymachując kijami.

Atmosfera rozgrzewała się.

Gromada faszystów wpadła do lokalu gazety „Mondo", niedaleko głównej poczty, i zdemolowała go kompletnie. **Przez okna** (z pierwszego piętra) **wyrzucano stoły, biurka, krzesła, i pliki zapalonych papierów.** Na bruku przed domem leżały szczątki połamanych mebli, kawałki potłuczonych szyb i tlące się jeszcze stosy papierów....

Kto wie, do czego by doszło, gdyby nie **stanowczość Mussoliniego,** który najsurowiej zakazał wszelkich represji i gwałtów. W godzinę **po zamachu na murach** miasta rozlepiono odezwy, nawołujące faszystów do spokoju i do karności „Il Duce vuole che nessun gesto di violenza sio compiuto — obbedire bisogna" (wódz życzy sobie, aby żaden akt gwałtu nie został popełniony — słuchać trzeba). Temi słowami **odezwa,** podpisana przez **sekretarza partji Augusta Taratiego, nakazała** wzburzonym faszystom **pohamować swoje uczucia.**

I rzeczywiście **spokój zapanował niebawem.** Żaden akt gwałtu, prócz powyżej wspomnianych, nie został popełniony.

Trzeba podziwiać **zimna krew,** z **jaka Mussolini zareagował na zamach na swoje życie.**

Nie chciał udać się na spoczynek i pracował, jakgdyby nic się nie stało. Zaraz po nałożeniu opatrunku pojechał do pałacu Littorio, gdzie miał przedstawić **nowy dyrektorjat partji z Augustem Turatim** na czele delegatem federacji prowincjonalnych. Wygłosił przytem **mowę o zadaniach faszyzmu.** Ciekawe, że podczas tej mowy Mussolini nie wspomniał nic o tem, co się stało. Dopiero kończąc zawołał:

— Trzeba ciągle iść naprzód! Jeżeli posunę się naprzód, to pójdźcie za mną; jeżeli cofnę się, to zabijcie mnie; jeżeli umrę, to pomścijcie mnie! (se avanzo, segnitemi; se indietreggio uccidetemi; se muorio, vendicatemi).

Wprost z pałacu Littorio Mussolini pojechał autem do pałacu Chigi (siedziba prezesa ministrów).

Pod oknami pałacu, na placu Colonno i na Corso Umberto, zgromadziły się niezliczone tłumy. Jedna po drugiej nadciągały rozmaite **organizacje faszystowskie ze sztandarami i z muzyką.** Ponad tem morzem głów ludzkich sterczały **dachy autobusów,** na których stali faszyści, machając zawzięcie grubemi jak maczugi kijami i powiewając czarnemi flagami z trupią główką. Wołali przytem: „Duce! Duce!" co miało oznaczać, że chcą aby Mussolini **pokazał** się w otwartem oknie lub żeby wyszedł **na** balkon.

Życzeniu ich stało się niebawem zadość.

Drzwi balkonu otworzyły się i **na balkon wszedł mocnym krokiem Mussolini.** Nos miał obandażowany wąską przepaską. Istny huragan okrzyków wstrząsnął powietrzem. Mussolini zasalutował po rzymsku, poczem uczynił znak, że chce mówić.

Idealna cisza zapanowała w jednej chwili na placu.

Duce podniósł prawą rękę w górę i zaczął:

— Camicie nere! (czarne koszule).

„Przemawiam gdyż chcę, żebyście się przekonali, że głos mój nie jest ani trochę zmieniony. Mogę was jednocześnie zapewnić, że **uderzenia mego serca nie są ani trochę przyśpieszone"...**

Mussolini mówił kilka minut.

Gdy skończył, znów nieopisany entuzjazm ogarnął zgromadzone tłumy.

Stojąc pod kolonadą galerji Colonna, obserwuję **Mussoliniego.** Rzeczywiście nie jest wiele zmieniony. Gdyby nie ta biała przepaska na nosie, możnaby pomyśleć, **że nic mu** się nie stało. Mussolini mówi, rusza się a nawet śmieje się tak samo jak zawsze...

Tak, to naprawdę jakiś **żelazny człowiek.** W dwie godziny po zamachu, ranny, osłabiony znacznym upływem krwi i szarpany bólem świeżo opatrzonej rany, **wygłasza dwa przemówienia** i zaraz potem bierze się do pracy.

Dino.

Kurjer filmowy.

W kinie **„Lew“** cieszy się niezmiernem powodzeniem **„Książę krwi“** z wytwornym **Valentinem** i **Bebe Daniels** w głównych rolach. Obraz ma zapewnione powodzenie.

W następnym tygodniu pójdzie **„Grzeszna miłość“ z Możżuchinem,** artystą, którego Lwów niedawno podziwiał w **„Golgocie uczciwej kobiety“** i w **„Człowieku, którego biją po twarzy“,** z odtwórczynią roli tytułowej **Lisienko,** pierwszorzędną gwiazdą wytwórni francuskiej **„Albatros“.**

WYWIAD Z PREZESEM ZWIĄZKU WYPOŻYCZALNI FILMOWYCH.

Na wstępie muszę wyrazić **podziękowanie „Kurjerowi Lwowskiemu“** zaczął p. **Sięgelbaum,** że się zainteresował **sprawami naszej branży,** która na drugiej półkuli zajmuje po nafcie, drugie miejsce w ciężkim przemyśle, a u nas dzięki niezrozumieniu, czy też złej woli kompetentnych czynników, zaledwie, że wegetuje, a we Lwowie specjalnie, dzięki znanemu stanowisku magistratu, doprowadzona jest do stanu bankructwa.

Cała kalkulacja oparta jest na **kinach a te nie** będą w możności uiścić należnych sum za wypożyczenie filmów, z powodu zabierania połowy każdoczesnej kasy przez Magistrat, **zalegają często do 60% ceny filmu,** który my kryć musimy zagranicą w pełnej gotówce jeszcze przed otrzymaniem obrazu.

Kredyty w branży filmowej dla nas **nie istnieją,** gdyż co jest zresztą ogólnie wiadomem, **zagranica nie ma do nas zaufania.** do wysokich opłat za film, doliczyć trzeba **cło** które się waha od 150-200 dolarów od jednej kopji, następnie **koszta przeróbki napisów,** cenzura etc. etc.

W rezultacie gdy się przeprowadzi najwzględniejszą kalkulację, **wypadnie od 30-40 brutta za wypożyczenie filmu,** których jednak niestety nigdy nie otrzymujemy z wyżej przytoczonych powodów.

Anomalją jest również **opłata podatku,** który jest wymierzany w wysokości 2 i pół % od całego obrotu, **a więc i od sumy zabieranej przez Magistrat.**

W ten sposób przedsiębiorca nie dość, że pracuje na Magistrat, który bez żadnych wkładów, jest wspólnikiem na połowę dochodów, ale jeszcze **właściciel kina opłaca z sumy, którą Magistrat zagarnia, pełny podatek obrotowy.** Jest to więcej jak krzywdząca niesprawiedliwość!

Zdarzają się i takie wypadki, że **Izba Skarbowa odrzuca wykazy** dochodowe, przedstawione na podstawie raportów magistrackich, motywując to, że **kinom się dobrze powodzi,** i nakładając wymiar zamiast od 100 tysięcy prawdziwych, od 300 fikcyjnych **według widzimisię referenta Izby Skarbowej.**

A wniesiony w tej sprawie rekurs, leży już **10 miesięcy** w Warszawie.

„No a **produkcja krajowa?“.**

„Jest minimalna i nie może pokryć zapotrzebowania, pozatem jest w przeważnych wypadkach jeszcz **niedoskonałą,** publiczność natomiast jest nader wybredną i żąda filmów pierwszorzędnych, które znów kosztują tysiące dolarów. W ten sposób wytwarza się błędne koło, w które nas wpędził Magistrat“.

Jakie jest obecne stanowisko Związku? pada moje pytanie.

Wypożyczalnie przyłączają się colidarnie do lokautu i na cały czas tegoż, **nie wypożyczą nikomu obrazu,** jakkolwiek niema obawy, by się ktoś chciał wyłamać.

„Jakim kapitałem obracają lwowskie wypożyczalnie?“

„Na terenie tutejszym jest czynnych **16 wypożyczalni,** większa część rekrutuje się przeważnie z zastępców zagranicznych, kapitał obrotowy jednej waha się od **60-100 tysięcy złotych rocznie,** co w przecięciu wyniosłoby do półtora miljona złotych rocznie, a od czego Skarb Państwa na wypadek strajku, otrzymywać dochodów nie będzie!“.

Jeśli jeszcze dodam, że film jest dziś najlepszą **propagandą w kierunku wychowawczo - naukowym,** co uwzględniło Ministerstwo Oświaty, i niema miesiąca by się nie wyświetlało filmów w **porozumieniu z Kuratorjum** dla szkół, — **najbardziej nawet opozycyjnie usposobiony radny miejski, przyznać** musi, że **kino spełnia zadowalająco swą misję** kulturalno-oświatowa wśród najszerszych mas.

Afera szpiegowska w Warszawie i w Wilnie

Warszawa. (Tel. wł.).

Od dłuższego czasu grasowała w Wilnie banda szpiegowska, która **za pośrednictwem Litwy** Kowieńskiej sprzedawała dwom państwom ościennym tajemnice państwowe i wojskowe. Onegdaj cała ta organizacja szpiegowska została rozbita, a jej członkowie w Wilnie **uwięzieni.** Szpiegami poszukiwanymi byli Władysław Turm-**Stawiński** i Weryko-**Darowski.** Turm Stawiński był swego czasu **oficerem żandarmerji** a później w pasie polsko-litewskim komisarzem ruchu granicznego. Usunięty z tego stanowiska za rozmaite nadużycia został **konfidentem policji politycznej (!)** Pokazało się, że ubiegał **się o to stanowisko w tym celu, aby mógł uprawiać szpiegostwo.** Przekraczał on granicę litewską i tam sprzedawał tajne dokumenty wywiezione z Polski. Stawiński i Darowski odstawieni zostali do Warszawy, gdzie mieli swego pomocnika i dostawcę tajnych dokumentów. Był nim **chorąży, służący w pułku warszawskim.** Aresztowano go również.

———ox xo———

Kurjer literacki.

„Przyjaciel Szkoły“. Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego. Rok V. Nr. 6 (20. III. 26) Poznań (Adres Redakcji i Administracji: Poznań, ul. Różana 4 a). Treść: Dr. Sokołowski „Nauka botaniki w świetle obrony przyrody“, K. Łuczek „Cel nauki przyrody w szkole powszechnej“, J. Kondracki „O nauczaniu botaniki w szkole powszechnej“, L. Kuzimska zdaje sprawę „w jaki sposób przyczyniła się do rozwoju zdolności spostrzegania u dzieci swej klasy“. Dalej zawiera zeszyt pięć lekcyj na następujące tematy metodyczne: Ryba. Okoń. — Dlaczego drzewa owocowe wytwarzają nadmiar kwiatów. — Rośliny wiosenne jaskrowate. — Końcówka li i ły w lczbie mnogiej czasu przeszłego. — Stopniowanie przymiotników.

———xo ox———

Wiadomości z kraju.

× **Konsekwentny obywatel.** Jan Skoczylas, obywatel ze Śląska zauważył, że niemiecki napis na magistracie m. Bielska (Buergermeisteramt) nie został dotychczas usunięty. Spostrzeżenie swoje ogłosił w katowickiej „Polonji“ prosząc władze magistrackie, by usunęły niemiecki napis. Ale magistrat nic sobie z tego nie robił. Po pewnym czasie napisał list do redakcji i załączając 5 złotych na koszta usunięcia napisu, prosił aby tę kwotę przesłać na ręce magistratu m. Bielska.

Czy teraz Bielsk usunie już napis — niewiadomo.

× **Wszechpolski zjazd szachistów** odbył się w Warszawie. Prowincja była licznie reprezentowana. Uchwalono statut Wszechpolskiego związku szachowego. W lokalu klubu szachowego odbyło się po obradach zjazdu otwarcie wszechpolskiego turnieju szachowego. Premjer **Skrzyński** ofiarował 800 zł. na I. nagrodę w tym turnieju, a minister **Raczkiewicz** drugą nagrodę 500 zł.

× **W magistracie w Grodnie** wykryto znaczne defraudacje w wydziale gospodarczym, dokonywane prze kasjerkę **od 2 lat.** Chodzi o defraudację **znacznych sum.**

× **Fałszywe 5-złotówki** pojawiły się także w Krakowie. W związku z puszczaniem w obieg tych falsyfikatów, aresztowano **kasjera banku** Holzera w Krakowie. W banku Holzera, znaleziono wielką ilość falsyfikatów.

× **Fabrykę 50-złotowych banknotów,** wykryła policja w Jabłonnej, pod Warszawą. Banknoty te fabrykował **artysta malarz Henryk Borucki.**

× **Kurs dla młodzieży żeńskiej na Uniwersytecie Ludowym w Dalkach pod Gnieznem,** rozpoczyna się 4-go maja i potrwa do 31-go sierpnia b. r.

+ **Nowy dworzec w Gdyni.** Prace nad budową nowego dworca w Gdyni postępują bardzo szybko. Dworzec będzie wykończony całkowicie do **1 czerwca br.**

× **Wyjazd 27.000 żydów z Polski.** Z Polski wyemigrowało w 1925 r. 27.000 żydów, z tego do Palestyny 15.000, do Argentyny 5.500, do Stanów zjedn. 3.000, do Kanady 1000, do Brazylji 300, do Australji 200. Do Peru i Urugwaju reszta żydów.

———oo———

ZNOWU PODWYŻKA CENY MĄKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 12 kwietnia.

Dziś Związek młynarzy warszawskich zgłosił w komisarjacie rządu na m. stoł. Warszawa, już trzecią **z rzędu w tym miesiącu** podwyżkę **cen mąki,** a to **o 5 i pół gr. na kg. mąki pytlowanej.** Chleb zdrożałby przy tej podwyżce **z 47 na 53 groszy.**

Komisarjat rządu zgodził się na tą podwyżkę, z tem jednakże zastrzeżeniem, że będzie to **ostatnia podwyżka w tym miesiącu (?!),** oraz, **że z chwilą oczekiwanego spadku dolara komisarjat rządu przeprowadzi ścisłą rewizję kalkulacji i redukcję cen (!).**

Związek młynarzy tłumaczy się wzrostem cen mąki u producentów, którzy żądają też wypłaty ich należytości w efektywnych dolarach.

Szantażyści przed sądem.

Wiedeń (Tel. pryw.). Rozpoczął się w tutejszym sądzie karnym rozprawa o zbrodnię wymuszenia przeciw b. nacz. redaktorowi dziennika „Der Abend“ Aleksandrowi **Weissowi** i b. administratorowi tego dziennika Arturowi **Fuchsowi,** ostatnio akwizytorowi inseratów. W pierwszym dniu rozprawy przesłuchano podsądnych. Nie przyznali się do winy. Weiss twierdził, że pieniądze które mu przynosił Fuchs rzekomo jako łapówki od banków, pochodziły z operacji giełdowych.

Prokuratorja zarzuca podsądnym **wymuszenie** na osobach finansisty **Castiglioniego** — od którego otrzymał **24 miljonów** kor. austr., a dalej na dwóch bankach wiedeńskich „Depositenbank“ i „Länderbank“.

———oo———

Przybycie premjera Skrzyńskiego do Pragi.

Praga, 13. 4. (PAT.) Prezes Rady ministrów Skrzyński przybył tu dziś o godz. 13. Na dworcu, przybranym flagami o barwach polskich, oczekiwali go: min. dr. **Benesz**, min. poczt Fakta, w zastępstwie premjera Czernego Szamal, szef kancelarji wojskowej prezydenta republiki gen. Hoppe, poseł polski Lasocki, konsul polski Sadowski, posłowie francuski, rumuński i austrjacki, szef francuskiej misji wojskowej, wicemarszałek sejmu Spivin.

Po powitaniu przez min. Benesza i posła Lasockiego i przedstawieniu zgromadzonych dostojników, premier Skrzyński, **witany** przez tłumnie zebraną publiczność okrzykami: **„Na zdar"**, odjechał na Hradczyn. Po śniadaniu premier Skrzyński **złożył wizytę** drowi **Beneszowi, po południu** zaś premjerowi Czernemu, marszałkom obu Izb i prezydjum miasta. Wieczorem był pan premier obecny na przedstawieniu w Teatrze Narodowym na operze Fibicha „Hoda", poczem premjer Czerny wydał na cześć premiera bankiet w salonach zamkowych.

Na zamku w Hradczynie wywieszono obok sztandaru prezydenta republiki, **sztandar polski**. Wszystkie gmachy publiczne i wiele domów zostało również przybranych sztandarami.

Znaczenie wizyty premjera Skrzyńskiego w Wiedniu.

Wywiad z kanclerzem dr. Ramekiem.

Wiedeń, 13. 4. (PAT.) Przedstawiciel P. A. T. został przyjęty przez kanclerza republiki austrjackiej dra Rameka i otrzymał od niego z okazji zapowiedzianej wizyty ministra Skrzyńskiego nast. uwagi: Cieszy nas bardzo, że będziemy mogli w tym tygodniu powitać polskiego prezesa Rady ministrów jako gościa rządu austrjackiego. Minist. Skrzyński nie jest nam Austrjakom obcy. Wizyta jego przyczyni się do zaznaczenia wobec świata istniejących dobrych stosunków między obu państwami.

Konferencje wiedeńskie dotyczyć będą szczegółowego omówienia ogólnej sytuacji politycznej. Pozatem spodziewam się, że omówienie sprawy **stosunków handlowo - politycznych między obu państwami** przyniesie owocne skutki tak dla Polski jak i dla Austrji. Gdyby opinja publiczna oceniała wizytę w tym duchu, iż **pobyt szefa rządu polskiego jest oznaką ogólnego europejskiego uspokojnia**, to rezultat ten należałoby tylko szczerze powitać. Wiadomo Panu, że między Warszawą a Wiedniem toczą się już od dłuższego czasu rokowania w sprawie nowego traktatu arbitrażowego. Konferencje odnośne są już w toku i spodziewam się, że rozmowa z szefem rządu polskiego doprowadzi do podpisania traktatu.

Przemówienia min. Skrzyńskiego i Benesza w „Radiofonie".

Praga. (Tel. wł.).

Jak nas informują, odbędą się na zamku w dniu dzisiejszym o g. 9-tej przemówienia premjera **Skrzyńskiego** i min. **Benesza** do radjofonu, — wobec tego będą **przemówienia te słyszane** przez posiadaczy aparatów radjowych **także we Lwowie.**

—ox ox—

Przesilenie rządowe w Czechach?

Praga, 13. 4. (PAT.) „Deutsche Presse" donosi rzekomo ze sfer parlamentarnych, jakoby rząd Cernego zamierzał ustąpić. Powodem ustąpienia ma być **negatywny wynik rokowań szefa rządu ze stronnictwami.** Miejsce gabinetu urzędniczego Cernego ma zająć gabinet urzędniczy **Schiesza,** dotychczasowego ministra opieki społecznej. O ileby i ten gabinet nie zdołał dojść do porozumienia ze stronnictwami, będą rozpisane **nowe wybory.** „Lidove Listy" twierdzą, że sytuacja rządu Cernego jest beznadziejna. „Pravo Lidu" zaprzecza tym pogłoskom.

—oo—

ZMIANY W RZĄDZIE S. H. S.

Białogród, 13. 4. (PAT). Król zamianował v. ministra sprawiedliwości Parca ministrem finansów i przyjął dymisję min. komunikacji Miletisa, w miejsce którego zamianował Wazę Jovanowica, który też prowizorycznie prowadzić będzie min. rolnictwa.

Tragedja uwiedzionej nauczycielki.

Lwów, 14 kwietnia.

Dnia 12 b. m. o godzinie 18-tej **mieszkańcy wsi Piaski** pow. Lwów, **wyłowili w tamtejszym stawie nieprzytomną kobietę.** O wypadku zawiadomiono policję. Po zastosowaniu sztucznego oddychania, **przywrócono nieszczęśliwą do przytomności, poczem wdrożono dochodzenia.** Ustalono, że kobieta ta, o nazwisku **Elżbieta Anderkówna, lat 20** nauczycielka, zamieszkała stale we Lwowie (Lelewela 5) **wyjechała** dnia tego pociągiem **do Szczerca,** poczem udała się piechotą do wsi Piaski i rzuciła się do stawu.

Anderkówna pozostawała w **bliższych stosunkach z jakimś nieznanym na razie policji mężczyzną** — albowiem odmawia ona szczegółów zeznań — który przyrzekł jej posadę.

Mężczyzna ów jednak Anderkównę porzucił. **Postanowiła ona — nie mając środków do życia popełnić samobójstwo.** Chcąc uniknąć rozgłosu udała się na wieś, aby wykonać swój zamiar.

Pozostaje ona w stanie groźnym na razie u wójta w Piaskach.

Dochodzenia trwają.

—oo—

KATASTROFA LOTNICZA W TORUNIU.

Toruń, 13. 4. (PAT). Wczoraj o g. 9.30 przed poł., zdarzyła się na lotnisku 4 pułku lotniczego katastrofa. Mianowicie „Potez 15", podczas odbywania lotu ćwiczebnego, — **wpadł w „korkociąg"** i runąwszy na ziemię, **uległ rozbiciu.** Plutonowy **Wołosiewicz poniósł śmierć na miejscu**, a pilot — sierżant **Kałużny,** odniósł **ciężkie obrażenia** cielesne.

Specjalne dopłaty do biletów kolejowych.

10 groszy od każdych 5 zł. ceny biletu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 kwietnia.

Rada Ministrów uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu wprowadzić **z dniem 15 b. m.** specjalny dodatek do biletów kolejowych, który ma być użyty **wyłącznie na akcję zwalczania bezrobocia.** W dniu jutrzejszym wyjdzie rozporządzenie, postanawiające pobieranie dopłaty **10 groszy** od każdych 5 zł. ceny biletu jazdy koleją, z tem, że od biletów niżej 1 zł. nie będą pobierane żadne dopłaty. — Słychać, że w najbliższym czasie podobne dopłaty mają być uchwalone do opłat **pocztowych i telegraficznych.**

—xo ox—

Demonstracje bezrobotnych w Warszawie.

Tłum obrzucił policję kamieniami. Aresztowanie 70 osób.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 kwietnia.

Dzisiaj rano tłum bezrobotnych — liczący około **500 ludzi** — zgromadził się pod lokalem państw. urzędu pośrednictwa pracy przy ul. Ciepłej. Zgromadzeni przedostali się następnie grupami **na plac Dąbrowskiego,** gdzie — jak wiadomo — mieści się **Ministerstwo pracy i opieki społecznej.** Przybyłe oddziały policji pieszej oraz pluton policji konnej pod dowództwem nadkom. Chełmickiego, wezwały zebranych do rozejścia się. W odpowiedzi na to znajdujący się wśród tłumu **agitatorzy komunistyczni** poczęli wznosić **wrogie okrzyki** pod adresem władz, poczem na dany znak posypał się **z tłumu grad kamieni.** Rannych zostało od uderzeń kamieniami 4 posterunkowych. Cofający się **tłum stratował** jednego osobnika cywilnego, którego uniósł jednak ze sobą. Policja aresztowała około 70 **osób,** poczem oczyściła gruntownie plac Dąbrowskiego z demonstrantów.

WARSZAWA OTRZYMA 1.200.000 zł.

Warszawa (AW.) Rząd przyznał magistratowi m. Warszawy sumę 1.200.000 zł. przeznaczoną **na zatrudnienie bezrobotnych** Kwota wypłacana będzie w sześciu miesięcznych ratach po 200.000zł. W dniu dzisiejszym zatrudnionych będzie nowych 300 bezrobotnych przy robotach miejskich.

—oo—

MAGISTRAT WARSZAWSKI ROBI CO MOŻE.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 13 kwietnia.

Magistrat warszawski zamierza podwyższyć ponownie dopłaty do biletów tramwajowych **o 5 groszy** na cele akcji zwalczania bezrobocia.

—ox xo—

Ostatni akt operetki pt. „Rozbiórka soboru"

W gruzach soboru znaleziono 12 „zapomnianych" min.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 kwietnia.

Dziś rano w fundamentach soboru znaleziono 4 niewybuchłe miny, pozostałe tam z **czasów poprzedniej rozbiórki.** Kierujący budową inż. Zbigniew **Słomiński** stwierdził, że siła wybuchowa tych min jest tak wielka, że **mogły one wysadzić** w powietrze budynek Sztabu generalnego (?). Zaszła zatem potrzeba dokładnego komisyjnego i fachowego **zbadania fundamentów soboru,** albowiem zachodzi uzasadniona obawa, że wśród rumowiska znajduje się **jeszcze więcej podobnych niebezpiecznych pozostałości.** Jak wiadomo, poprzednią rozbiórkę soboru prowadził Związek spółdzielni budowlanych, który — oddając roboty obecnemu przedsiębiorstwu — złożył magistratowi pisemne oświadczenie, że wszystkie miny zostały uprzątnięte. Dotąd znaleziono ogółem **12 min.**

Skutki zakazanej miłości.

(Samobójstwo wieśniaka z Dawidowa.)

Lwów, 14 kwietnia.

Michał Baczmański 33 letni gospodarz w Dawidowie pow. Lwów, od dłuższego czasu utrzymywał stosunek miłosny z własną córką. — Sprawa ta, ukrywana przez oboje, stała się jednak publiczną tajemnicą.

Spokojne życie Baczmańskich zostało naraz wzburzone. Wieczne kłótnie, żale i wyrzekania, spowodowały usunięcie się Baczmańskiego z domu.

Skutki zakazanej miłości objawiły się u córki wyraźnie. Baczmański wczoraj o godzinie 3 nad ranem, po obrachunku z własnem sumieniem, powiesił się. Zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenia.

Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej we Lwowie.

BAGDAD POD WODĄ.

Bagdad, 13. 4. (PAT.) Sytuacja miasta z powodu wzmagającego się wylewu pogorszyła się. W niektórych dzielnicach **poziom wody doszedł do 4 m.** Szkody dosięgają około 2 miljonów ft.

ECHA DEMONSTRACJI W KOMISJI SEJMOWEJ.

Warszawa, 13. 4. (PAT.) Sejmowa komisja ochrony pracy postanowiła na porządku dziennym najbliższego posiedzenia wnieść sprawę nowelizacji ustawy o Kasach chorych. — Przed porządkiem dziennym dzisiejszego posiedzenia poruszoną została sprawa ostatnich **zajść z bezrobotnymi.** Komisja postanowiła zwrócić się do rządu z prośbą o informacje tyczące się tych wypadków.

KRONIKA.

KWIECIEŃ
14
ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Walerjana m. gr.-1 Apr. Maryji J.

Jutro: rzym.-kat. Anastazji gr. kat. Tyta prep.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 14 bm. „Odrodzenie".

Czwartek 15 bm. „Car Paweł I.". Premjera. Gość. występ Ludwika Solskiego.

Piątek 16 b. m. „Cyganerja". Gość. występ Stanisławy Korwin-Szymanowskiej.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 14 bm „Orłow". Premjera !

Czwartek 15 bm. „Orłow".

Piątek 16 bm. „Odrodzenie".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa o 7·30 „Polityka i miłość" (gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego) Dochód przeznaczony na T.O.N.

Czwartek o 7·30 „Lekkomyślna siostra" (gość. występ Ordon-Sosnowskiej). W przedstawieniu bierze udział J. Elsnerówna art. teatrów warszawskich.

Piątek o 7·30 „Polityka i miłość" (gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. Przedostatnie przedstawienie. Ceny zniżone.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Palace: „Grunt — nie przejmować się" — farsa.

Apollo: „Pan dyktator, to ja" — dramat i „Psia dola" komedja.

Chimera: „Arena zmysłów" 8 aktów.

Fatamorgana: „Kwieciarka", dramat w 8 aktach.

Grażyna: „Odwieczny płomień miłości", dramat w 10 aktach.

Kopernik: „Niewolnicy miłości", dramat w 8 aktach, komedja w 2 akt.

Marysienka: „Dla miłości... kokotą !" salonowo-sensacyjny dramat w 10 akt

Nowości: „Express miłości", komedja w 8 aktach.

Leo: „Książe krwi". dram. 10 akt.

Uciecha: „Żelazny człowiek", 12 akt

Wanda: „Żelazny człowiek", 12 akt.

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś, wznowioną z wielkim sukcesem artystycznym wspaniałą komedję „Odrodzenie", która spotkała się zowacyjnem przyjęciem publiczności.

— **Teatr Nowości** występuje w dniu dzisiejszym z premjerą dawno oczekiwanej głośnej operetki „Orłow" — największej sensacji bieżącego sezonu operetkowego. Pierwszorzędna obsada artystyczna, z pp.: Grabowską, Rapacką, Kuligowskim, Tatrzańskim, Żelichowską, Bojanowskim, Kowalskim, Kopczyńskim, Bykowskim, Szmidtem, i Szymańskim, daje pełną rękojmię wysokiego poziomu artystycznego. Zainteresowanie w mieście premjerą tej głośnej operetki powszechne.

— **„Car Paweł I."** potężny dramat Dymitra Mereżkowskiego, nie wystawiany na naszej scenie od długiego szeregu lat — będzie wznowiony w dniu jutrzejszym na scenie Teatru Wielkiego, z gościnnym udziałem wielkiego artysty, Ludwika Solskiego, niezrównanego odtwórcy tytułowej postaci dramatu. Solski wystąpi w otoczeniu pierwszorzędnych sił artystycznych. Reżyserję sztuki prowadzi mistrz Solski, przy współudziale reżysera p. Okornickiego.

— **Stanisława Korwin — Szymanowska**, stylowa, znakomita śpiewaczka — po dłuższej przerwie — rozpocznie gościnne występy na scenie Teatru Wielkiego w piątek bieżącego tygodnia, w operze „Cyganerja". Świetna artystka-śpiewaczka wystąpi następnie w operach „Madame Butterfly", „Traviata" i „Verbum Nobile".

— **„Król Zygmunt August"**, T. Joteyjki, rewelacyjna nowość sezonu operowego w Warszawie, ukaże się w końcu bieżącego miesiąca na scenie Teatru Wielkiego.

—oo—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

—oo—

Mówią, że . . .

magistrat krakowski załatwił już sprawę teatralną na przyszły sezon i Teatru naturalnie nie wydzierżawi!

— — — — — — — — — —

u nas sprawa ta jeszcze nie załatwiona i ciągle pokutuje ten nieszczęsny projekt arendy teatralnej. Można mówić o różnych zmianach i reformach w Teatrze lwowskim i w łonie komisji teatralnej, można dyskutować o losie opery i porozumieniu się z Warszawą w sprawie 3 miesięcznego stadionu — ale „wydzierżawienie" tego, co powinno być bezpośrednio w rękach miasta, jak np. muzea to istotnie jest sprawa narażająca na szwank dobre imię naszego miasta! Dlatego poważnie jej traktować nie można, a raczej szukać należy sposobów podniesienia tej tak ważnej placówki kulturalnej.

rr.

—oo—

— **Zniżki urzędnicze do Teatru Małego.** Dyrekcja Teatru Małego donosi, że na czwartkowe przedstawienie „Lekomyślnej siostry" z gość. występem Ordon-Sosnowskiej oraz z udziałem J. Elsnerówny obowiązują zniżki urzędnicze.

— **Przedostatnie przedstawienie „Polityki i miłości" po zniżonych cenach.** W piątek daje Teatr Mały przedostatnie przedstawienie świetnej sztuki Raczkowskiego z niezrównaną Ordon-Sosnowską, mistrzem Solskim i całym świetnym zespołem.

— **Najbliższą premierą Teatru Małego** z gość. występem Ordon-Sosnowskiej będzie 3-aktowa komedja Lothara Schmidta **„To był tylko sen"**.

— **Dziś w środę** grać będzie znakomity pianista **Artur Rubinstein**. W programie kompozycje Chopina, Debussiego, Albeniza i innych. Szczegółowy program z powodu zaginięcia listu wysłanego przez artystę z podróży, ogłoszony zostanie dopiero wieczorem.

— **Zbiórka na kuchnię dla inteligencji.** W czwartek 15 kwietnia 1926, zbierane będą datki na Katolicki Związek Polek t. j. na kuchnię dla zubożałej inteligencji i doraźnej dla niej pomocy, na opiekę nad młodzieżą i Schronisko dla kobiet. Długa zima tegoroczna wyczerpała zupełnie fundusze Związku wobec czego przednowek zapowiada się rozpaczliwie, tembardziej że ilość petentów zwiększa się wprost rozpaczliwie. Dopomóżmy tym nieszczęśliwym — niech każdy da choć najmniejszy datek, a oszczędzimy im „wyciągania ręki" po jałmużnę.

—oo—

Właściciele realności popatrzcie na wasze kamienice.

Lwów, 14 kwietnia.

Z prezydjum miasta otrzymaliśmy nast. odezwę: Lwów, który chlubił się zawsze pięknością i czystością budynków zmienił zewnętrzny swój wygląd znacznie **na niekorzyść.**

Realności w mieście **nie odnawiane od szeregu lat** pokrywa **szara warstwa brudu,** z pod którego przeglądają niejednokrotnie mury pozbawione osłony z tynku. Wpłynęły na ten stan niewątpliwie ogólne ciężkie warunki gospodarcze. **Miasto musi jednak powrócić jak najrychlej do swego przedwojennego wyglądu.**

Prezydjum miasta zwraca się do właścicieli realności z najgorętszym apelem, by przystąpili do odnowienia swych budynków. Spełnią przytem i czyn obywatelski, dając możność zarobku licznej rzeszy bezrobotnych.

—oo—

Adwokat lwowski pod zarzutem szantażu i oszustwa.

Lwów, 14 kwietnia.

Odnośnie do wiadomości, podanej onegdaj pod powyższym tytułem, zwrócili się do nas poważni adwokaci lwowscy, zainteresowani w **sprawie konkursowej J. Scherza** — jako zastępcy prawni wierzycieli, z tem, że podane fakty nie są zgodne z prawdą i że dr. **Bogen** postąpił **wedle swego obowiązku** jako zawiadowca masy **i w myśl przepisów prawnych.**

Wszelkie doniesienia karne, wniesione przeciw niemu, jakoteż przeciw wierzycielom — **zostały przez prokuraturę odrzucone.**

Umieszczając powyższe wyjaśnienia, naprawić pragniemy mimowolną krzywdę, jaką wyrządziliśmy dr. Bogenowi przez nieścisłe informacje.

—oo—

— **Wojewoda lwowski, dr. Garapich, wyjechał** w dniu wczorajszym w sprawach urzędowych na kilkudniowy pobyt do Warszawy.

— **Miejsca ulgowe w Truskawcu i Żegiestowie** dla członków zakładu pensyjnego. Ubezpieczeni w zakładzie oraz emeryci, pragnący korzystać dla siebie, względnie swoich rodzin z miejsc ulgowych w pensjonacie Zakładu w Truskawcu („**Grażyna**") oraz z pewnych ulg w zakładzie zdrojowym „Żegiestów" w sezonie I i III. — winni wnosić podania z dołączeniem świadectwa lekarskiego do zakładu we Lwowie. (Piekarska 1-a), Krakowie (Gertrudy 2) i Bielsku (Zielona 2). Sezon I rozpoczyna się 1 maja 1926.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia, że w środę 14 b. m. w lokalu Towarzystwa (Zimorowicza 9) odbędzie się o godzinie 17 **Zwyczajne Walne Zgromadzenie,** a w razie braku kompletu o godzinie 18-tej drugie Walne Zgromadzenie. Na porządku obrad: Sprawozdanie Wydziału i wybór członków Wydziału.

— **Dotkliwa zguba.** Lucja Marlińska (Friedrichów 5) przechodząc ulicą Ossolińskich zgubiła **złoty zegarek** z branzoletą wartości 400 zł.

—oo—

Dopłata do biletów kolejowych.

Magistrat m. Lwowa podaje ponownie do powszechnej wiadomości, że Rada miejska uchwałami z dnia 11. i 18. marca br., postanowiła wprowadzić i pobierać w czasie od 1. kwietnia do 30 września 1926 r. na fundusz dla dostarczania pracy bezrobotnym dopłatę do biletów jazdy koleją państwową na odległość **ponad 20 klm. od miasta** a mianowicie:

1)Dopłata gminna do biletów jazdy pociągami **osobowymi:** a) III. klasa 5 groszy, II. klasa 10 groszy, I. klasa 15 groszy.

2) Dopłata gminna do biletów jazdy pociągami **pospiesznymi: a) III.** klasa 10 groszy. II. klasa 20 groszy, I. klasa 30 groszy.

—oo—

KUPCY ŁODZCY SCHOWALI MĄKĘ. CZY NA PASEK?

Warszawa (AW.) Policja w Łodzi wykryła spekulację żywnościową na szerszą skalę. Podczas przeprowadzonch rewizji wykryto w **Związku handlowców 3450 worków mąki** w towarzystwie transportowo-ekspedycyjnem 206 worków i w składzie Olama 295 worków mąki.

—oo—

Co się stało w mieście?

— **Kradzieże i włamania.** W. Hutter administrator Targów Wschodnich doniósł policji, że w nocy z 11-12 bm. nieznany złodziej wybił 8 szyb w jednym z pawilonów, podczem wtargnął do wnętrza i skradł **kilkadziesiąt próbek oliwy.** Szkoda nie ustalona.

Nieznani złodzieje włamali się do **sklepu bławatnego** firmy „Polteks" (Kochanowskiego 11 a), i skradli wielką ilość towaru wartości **kilku tysięcy złotych.**

Ludwikowi Trojanowskiemu studentowi akademji handlowej (Piekarska 19) skradł nieznany złodziej **2 szpilki** z brylancikami wartości 1.000 z.

— **Aresztowano** Antoniego i Stanisława Kierniów (Jadwigi 12) za **awanturę i kradzież.** Obaj oni napadli na Michalinę Karapatę i Zofję Derkacz — dziewczęta lekkich obyczajów — podarli na nich suknie wyrządzając szkodę 210 zł., oraz zabrali im gotówkę w kwocie 110 zł. Antoniego Kahalika (Terciarska 6) za **pobicie** do krwi swej macochy Rozalji Kohalik. — Augustynę Horliniec lat 26 służącą (Stroma 6) za **podrzucenie dziecka.**

— **W związku z samobójstwem** Wiktorji Szczepanowskiej (Piaskowa 3) informują nas, iż S. zmarła w szpitalu. Denatka pozostawiła kartkę w której zaznacza, że powodem samobójstwa była **nieuleczalna choroba.**

—oo—

— **Walne Zgromadzenie Tow. „Ochrony Lokatorów" we Lwowie** odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godz. 10-ej rano w sali Instytutu Technologicznego ul. Bourlarda 5. Ze względu na ważność wniosków Wydziału należy by członkowie jawili się licznie. W razie braku kompletu o godz. 10-ej odbędzie się Wal. Zgrom. o godz. 11-ej, przy jakimkolwiek komplecie.

—oo—

— **Podziękowanie.** Zarząd Związku Strzeleckiego obwód Lwów-miasto poczuwa się do miłego obowiązku złożyć jaknajserdeczniejsze podziękowanie komisji teatralnej, dyrekcji teatru, prasie oraz wszystkim którzy bezinteresownie przyczynili się do urządzenia uroczystej akademji ku czci pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Teatrze Wielkim w dniu 19 marca b. r. a wszczególności art. Teatrów lwowskich pp. L. Barwińskiej, F. Platówne, F. Ostrowskiej, R. Bojanowskiemu, prof. A. Florjani, L. Leszczyńskiemu, insp. sceny Stahlowi, dr. prof. O. Górce, dyr. J. Zwierzchowskiemu, A. Kinalskiemu, A Osadzie, jak również całemu zespołowi chóru drukarzy i orkiestrze Bratn. Pom. przy szkole muz. im. J. Paderewskiego. — Za Zarząd Związku Strzeleckiego obwód Lwów-miasto M. Maciołek prezes, M. Rzepecki sekretarz.

Kurjer ekonomiczny.

Ukazał się Nr. 15 „Świata kupieckiego“ organ Rady Związków Towarzystw Kupieckich na Polskę Zachodnią o następującej treści: 1. Kilka uwag na tle broszury ks. sen. Adamskiego p. t. „Reorganizacja bankowości w Polsce“ —K. Hubicki. 2. Wyprzedaże towarów — dr. Jan Hryniewiecki. 3. Belgijskie rynki drzewne — T. Nagórski, Antwerpja. 4. Różnice kursowe przy podatku dochodowym. 5. Życie organizacyjne kupiectwa. 6. „Eksport- Import“. Biuletyn Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

POŁOŻENIE PRZEMYSŁU NA WĘGRZECH.

Choć Węgry są zasadniczo krajem rolniczym (56,4% ludności rolniczej), to jednak przemysł węgierski rozwija się nieźle. W 2.600 zakładach fabrycznych pracuje około 225 tysięcy robotników. Wartość produkcji fabrycznej przekracza sumę 1.260 milj. kor. zł. W samym Budapeszcie znajduje się **840 zakładów** fabrycznych zatrudniających około **90 tysięcy** robotników. Czynnych warsztatów rzemieślniczych i przemysłowych jest 216.100 i dają one pracę 675 tysiącom ludzi. W stosunku do ogółu handel i przemysł daje utrzymanie 30% ludności. Wartość jednak produkcji wielkiego przemysłu nie osiągnęła jeszcze rozmiarów przedwojennych.

NASI DOSTAWCY I ODBIORCY ZAGRANICZNI W STYCZNIU.

Mimo zatargu gospodarczego z **Niemcami** były one w styczniu r. b. zarówno **największym** naszym **odbiorcą jak i dostawcą,** tylko że nie odgrywały już tej dominującej roli, jaką miały w naszym obrocie towarowym z zagranicą do lipca r. ub. **Wartość przywozu** w styczniu roku bieżącego wynosiła 68.9 milj. zł., z tego **Niemcy dostarczyły** towarów na sumę 13.5 milj. zł. czyli 19.7 procent; podczas gdy w styczniu 1925 r. udział ich w przywozie stanowił 33.6 proc. **Wartość wywozu** stanowiła w styczniu roku bieżącego 159.1 milj. zł., z tego do Niemiec wywieziono na sumę 31 milj. zł., czyli 19.5 procent, podczas gdy w styczniu 1925 r. do Niemiec skierowano 49.7 procent ogólnego eksportu.

Poza Niemcami, **na drugiem miejscu** naszych dostawców zagranicznych w styczniu roku bieżącego, stoją **Stany Zjednoczone** — 15.1 procent, a dalej **Anglja** — 13.6 proc., Francja — 9.3 proc., Austrja — 7 proc., Czechosłowacja, Włochy, Holandja, Indje Brytyjskie i t. d. Lista **odbiorców** naszych w styczniu roku bieżącego poza Niemcami ułożyła się w sposób następujący: **Anglja** — 16 proc., **Austrja** — 15.5 proc., Czechosłowacja — 11.4 proc., Holandja następnie Francja, Danja, Rumunja, Rosja i t. d.

Z PRZEMYSŁU CEMENTOWEGO.

Skutki zupełnego zastoju budowlanego, najbardziej odczuwa przemysł **cementowy.** Wysyłki cementu w marcu r. bież. były znikome. Niektóre fabryki, urządzone na produkcję 6 do 8 tysięcy tonn miesięcznie, wysłały w ub. miesiącu zaledwie 150—200 tonn. Eksport jest obecnie prawie niemożliwy wobec **złych połączeń okrętowych Gdańska z Ameryką,** jako największym konsumentem.

—o—

GIEŁDA LWOWSKA.

Faworytem dzisiejszego zebrania były Tespy, które wykupywano po cenach zwyżkowych przy nałem zaofiarowaniu. Również zwiększone zainteresowanie dla akcji Banku Hipotecznego. Ponadto popyt za Niemirowskim, Gazoliną, Grafitą, Browarami (9 zł.), Chybiem (3.25) i Karpatitem (0.70). Chodorów w zaofiarowaniu po 60.50. Zapotrzebowanie naogół silniejsze, towaru stosunkowo niewiele, w niektórych gatunkach zupełny brak. Akcje handlowe nie znajdują odbiorców. Tendencja chwiejna. Usposobienie wyczekujące. —

Kotowane: Hipoteczny 0.38, 0.39, 0.40. Ciegielski 7. Tesp 3.50, 3.40.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja z rana chwiejna, po południu zwyżkowa. Obroty liczne.

Dolary amerykań. 9.40 — 9.48; dol. kanad. 9.20 — 9.30; korony czeskie 0.24 — 0.24 i pół; leje 0.04 i jedna czwarta — 0.04 i pół; franki franc. 0.28 i pół — 0.29; franki szwajc. 1.65 — 1.70; funty szerl. 44.00 — 45.00.

Złoto: 20 kor. 36 — 37; 20 frank. 33 — 34; 20 mrk. 43 — 44; 10 rubli 46 — 47.

Srebro: kor. austr. 0.70 — 0.74; 5 kor. 3.76 — 3.84; flor. 1.85 — 1.90; ruble 3.00 — 3.20; kop. 1.50 — 1.60.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zainteresowanie dla pszenicy przy niedostatecznej podaży, natomiast zaofiarowanie w życie, przewyższające zapotrzebowanie. Ceny naogół słabsze. Tendencja ustalona. — Usposobienie rezerwowane.

Pszenica krajowa biała 42.50 — 44.50; Pszenica krajowa czerwona 45.00 — 47.00; Żyto małopolskie 24.50 — 25.50; Jęczmień małopolski browarniany 23.00 — 24.00; Jęczmień małopolski pastewny 21.00 — 22.00; Owies małopolski 27.00 — 28.00 zł. — Ceny szacunkowe.

ZAKUPY SOWIECKIE W STANACH ZJEDNOCZ.

Oprócz zamówienia na 10.000 traktorów Forda na kredyt dwuletni otrzymał przemysł amerykański świeże zamówienie na **maszyny rolnicze,** tekstylne i maszyny do pisania. Sowiety zabiegają obecnie w Ameryce o kredyt w wysokości 100 miljonów dolarów.

NADESŁANE.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

OTWARCIE SEZONU TENNISOWEGO.

Lwowski Klub Tennisowy zawiadamia swych P. T. członków, że sezon tennisowy zostaje otwarty z dniem 15 b. m. i od tegoż dnia członkowie mogą już korzystać z kortów. Wszelkich informacji udziela Sekretarjat w godzinach wieczornych.

DZIŚ MARJONETKI SPORTOWE.

Głęboko pomyślany, choć lekko wyśpiewany — **Teatr Marjonetek Sportowych** — daje w dniu dzisiejszym przedstawienie w sali „Bagateli“. Ci, którzy jeszcze nie zapoznali się z zakulisowem życiem polskiego sportu, z jego wielkościami i „maleńkościami“, mają doskonałą sposobność wtajemniczenia. — **Powinni pójść wszyscy.**

OKRĘGOWY BIEG NA PRZEŁAJ WE LWOWIE.

W niedzielę, 18 b. m., odbędzie się Okręgowy bieg na przełaj, urządzony przez Sekcję Lekkoatletyczną Czarnych. Bieg ten odbędzie się na przestrzeni około 3 klm. Start i meta w parku sportowym Czarnych.

Początek o 11-tej przed poł.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat do soboty, 17 b. m.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (571.5). Godz. 20.30. „Tobjasz i Jaskółka“, komedja.

Frankfurt (470). Godz. 19. Transmisja z opery fran. „Don Juan“.

Londyn (365). Godz. 20.30. Koncert orkiestry wojskowej.

Paryż (1750). Godz. 21.30. Radjokoncert „L'Echo de Paris“.

Wiedeń (531). Godz. 20. Wieczór piosenek wiedeńskich.

Warszawa (480). Godz. 20. Koncert instrumentalno - wokalny orkiestry „Polskiego Radja“.

Kondenzatory angielskie Square Law Low Loss, najnowsze modele głośnika „Amplion“ do nabycia w firmie „Kinofot“, Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 A.

*

Warszawa. 17.30 — 22.05. Fala 480 m. Koncert orkiestry „Polskiego Radja“ pod dyr. p. Jana Dworakowskiego (część I). Wykład. Koncert orkiestry (cz. II). Wykład. Odczyt p. t. „Produkcja roślinna w Polsce“, wygłosi p. Witold Hoyer. Komunikat rolniczy. Koncert instrumentalno - wokalny orkiestry „Polskiego Radja“ pod dyr. p. Jana Dworakowskiego (muzyka operowa). Muzyka taneczna.

—oo—

Pierwsza polska wystawa radjowa.

Lwów, 14 kwietnia.

Staraniem Centr. komitetu zrzeszeń radjotechnicznych została powzięta myśl, zorganizowania Wystawy radjowej w Warszawie, w czasie od 15 do 24 maja b. r. Udział w wystawie, poza firmami, które wyrabiają, lub sprzedają sprzęt radjotechniczny, wezmą w nierównie większej mierze, instytucje państwowe.

Wystawę rozdzielono na pięć grup samoistnych, mianowicie: **Dział wojskowy,** najbardziej imponujący. — Dział **dydaktyczno-naukowy,** urządzany przy współudziale wszystkich powag naukowych. Dział ten, oparty głównie na demonstracjach, pouczać będzie szeroką publiczność i młodzież szkolną, na jakich zasadach fizyki, opartą jest współczesna radjotechnika. — Dział **przemysłowy** Dział **pocztowy** ilustrować będzie rozmiary dotychczasowej służby radjotechnicznej, na ziemiach polskich. Na wystawie demonstrowane będzie przyjmowanie depesz, przy pomocy aparatu Krieda, jedynego jaki jest w posiadaniu stacji warszawskiej.

Dział **radjo-amatorski.**

Wystawa radjowa otwartą zostanie w lokalach Szkoły Podchorążych w Alejach Ujazdowskich. Komitet Wystawy przygotował wszelkie udogodnienia dla zwiedzających, między innymi, poczynił zabiegi dla **uzyskania ulg kolejowych dla wycieczek szkół, amatorów i publiczności.** Informacji wszelkiego rodzaju udziela Biuro Wystawy, Warszawa Wilcza 30.

Wiadomości z Radymna.

Radymno, 12. kwietnia.

(Od naszego korespondenta.)

CHWALEBNA GOSPODARKA MIEJSKA.

Miasteczko nasze, dzięki rozumnej inicjatywie zarządu gminy, pod kierownictwem pracowitego i zapobiegliwego komisarza p. Franciszka Pawlika wyglądem swoim wyróżnia się bardzo dodatnio. Mogę stwierdzić bez przesady, że w plejadzie zapadłych kątów prowincji naszej, skromne Radymno odznacza się swoją czystością i porządkiem na ulicach i placach oraz stosunkami zdrowotnymi.

Gmina wykończyła kilka budynków miejskich, których konieczność dawała się już oddawna odczuwać.

—oo—

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.